

Sygn. akt I ACa 1187/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik
Sędziowie:	SSA Hanna Nowicka de Poraj (spr.) SSA Regina Kurek
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Województwa (...)

przeciwko Fundacji (...) z siedzibą w T.

przy interwencji ubocznej Wyższej Szkoły (...) w W. oraz C. V. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 4 marca 2015 r. sygn. akt I C 2210/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Regina Kurek SSA Andrzej Struzik SSA Hanna Nowicka de Poraj

I ACa 1187/15

UZASADNIENIE

Powód Województwo (...), reprezentowane przez Marszałka Województwa (...), domagał się zasądzenia pozwanej Fundacji (...) w W. kwoty 1.090.972,09 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19.09.2011 r oraz kosztów postępowania.

Roszczenie to należne jest powodowi tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez pozwaną w związku z niewykonaniem zobowiązania umownego i nierozliczeniem otrzymanej zaliczki poprzez jej zwrot. Strony łączyła umowa o partnerstwie z 19 października 2010 r, na mocy której strona pozwana zobowiązała się m.in. do opracowania prac eksperckich, niezbędnych do realizacji projektu pn. „(...) – M. transferu innowacji w M.”. Na realizację projektu pozwana otrzymała zaliczkę w kwocie 1.086.242,09 zł. Warunkiem otrzymania kolejnych transz na realizację projektu – finansowanego w 85% ze środków unijnych – było wykonanie dotychczasowych zadań, rozliczenie poniesionych wydatków i uznanie ich za „kwalifikowane” przez tzw. instytucję pośredniczącą II stopnia – Wojewódzki (...)w K.. Wykonane przez pozwaną opracowania okazały się kopiami istniejących już utworów, bez podania ich autorów, nie mogły więc zostać wykorzystane w ramach projektu. Wobec tego powód – po stwierdzenia także dodatkowych uchybień pozwanej w trakcie realizacji projektu i braku usunięcia stwierdzonych naruszeń – wypowiedział umowę pismem z 9 czerwca 2011 r, wzywając jednocześnie do zwrotu wypłaconej zaliczki, którą zmuszony była zwrócić z własnych środków w dniu 19 września 2011 r na rachunek bankowy projektu w celu jej zwrotu na właściwe rachunki Banku (...) i Ministerstwa Rozwoju Regionalnego.

Pozwana Fundacja (...) w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości, przypozwanie podmiotów, które wykonywały kwestionowane przez stronę powodową opracowania oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. Pozwana zarzuciła, że wypowiedzenie umowy przez powoda było bezzasadne, a tym samym bezskuteczne. Pozwanej nie można zarzucić nienależytego wykonania umowy, w szczególności nie można jej zarzucać niewykonania zobowiązania za okres, kiedy umowa nie była jeszcze podpisana (co stało się dopiero 30 listopada 2010 r). Także wniosek o dofinansowanie projektu był opracowywany jeszcze przez dwa miesiące od tej chwili, do początków lutego 2011 r. Pozwana nie otrzymała końcowej wersji wniosku, który winien być załącznikiem do umowy, ani informacji, czy został on zaakceptowany przez Wojewódzki (...). Nie zostały powołane organy wewnętrzne projektu. Za wiedzą i zgodą powoda pozwana podjęła jedynie wstępne działania mające na celu rozpoczęcie realizacji projektu. Ze względu na brak pełnej i ostatecznej dokumentacji pozwana podjęła decyzję o przeniesieniu terminu zakończenia zleconych prac na styczeń 2011 r. Tymczasem środki z pierwszej transzy wpłynęły w dniu 23 grudnia 2010 r, powód wydał zaś jednoznaczną dyspozycję, że konieczne jest rozliczenia jak największej części transzy. Pozwana zaprzeczyła, by zlecone przez nią opracowania naruszały czyjekolwiek prawa autorskie, wersje tych opracowań ze stycznia miały charakter roboczy, nie do dalszego udostępniania, co wyraźnie zaznaczono. Końcowe wersje opracowań zawierały już szczegółowe bibliografie i przypisy. Pozwana zarzuciła też, że zakres przeprowadzonej kontroli nie mógł obejmować analizy merytorycznej prac, do czego uprawniona były tzw. „grupa sterująca”, która nie została powołana.

Do sporu po stronie pozwanej jako interwenienci uboczni zgłosiły się 1/ Wyższa Szkoła (...) w W. oraz 2/ C. V. w W.. Interwenienci wnieśli o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 4 marca 2015 r, sygn. akt IC 2210/11, Sąd Okręgowy w Krakowie: I/ zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.090.972,09 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 19 września 2011 r. do dnia zapłaty; II/ zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 61.749 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; 3/ oddalił wniosek o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy ustalił, że strony łączyła umowa partnerska na rzecz realizacji projektu „(...) – M. transferu innowacji w M.” w ramach Priorytetu VIII Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego. Przed zawarciem umowy pozwana podjęła za wiedzą i zgodą powoda działania mające na celu realizację umowy. W początkach października nastąpiło przygotowanie zapytań ofertowych ws. przygotowania prac eksperckich o tematyce transferu innowacji i wysłanie ich do potencjalnych wykonawców. W dniu 23 (28?) grudnia 2010 r. na konto pozwanej wpłynęły środki z pierwszej transzy dofinansowania w kwocie 1.086.242,09 zł (po częściowym zwrocie). Środki na finansowanie projektu pochodziły w 85% z Europejskiego Funduszu Społecznego, w 15% ze współfinansowania krajowego. Finansowanie służyć miało pokrywaniu kosztów ponoszonych przez pozwaną w związku z wykonywaniem zadań określonych w umowie, a nie miało charakteru wynagrodzenia za świadczenie usług na rzecz powoda.

W lipcu 2010 pozwana w trybie konkursowym wybrana została przez powoda jako kandydat do podpisania umowy partnerskiej w zakresie planowanego projektu w ramach „Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki”. Uchwałą Zarządu Województwa (...) nr (...) z 14 października 2010 r. pozwana została wybrana jako partner do realizacji tego innowacyjnego, systemowego projektu pn. „SPIN - M. transferu innowacji w M.” w ramach Priorytetu VIII Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. W uchwale wyrażono zgodę Zarządu na zawarcie umowy partnerskiej w zakresie realizacji projektu.

Oficjalne podpisanie umowy nastąpiło 30 listopada 2010 r., ale strony już wcześniej podjęły za porozumieniem działania mające na celu realizację mającej zostać niebawem podpisaną umowy. Umowa określała zasady funkcjonowania partnerstwa przy przygotowaniu wniosku o dofinansowanie oraz realizacji projektu.

W dniu 16 grudnia 2010 r. Zarząd Województwa (...) podjął uchwałę nr(...)w sprawie realizacji projektu (...)

Zgodnie z § (...)umowy partnerskiej strony zobowiązały się przed rozpoczęciem realizacji projektu do przygotowania wniosku o dofinansowanie, partner (pозwana) mógł zlecić wykonanie części powierzonego mu zadania podmiotom nie będącym stronami umowy (wykonawcom) tylko za pisemną zgodą powoda (lidera projektu), jednocześnie partner zapewniał, że wykonawcy będą przestrzegać postanowień umowy i odpowiadał przed powodem za wszelkie działania lub zaniechania wykonawcy jak za swoje działania lub zaniechania. Integralną częścią umowy były jej załączniki, w tym regulamin sprawozdawczości i rozliczania projektu oraz wskazane w tym regulaminie wytyczne m.in. w zakresie kwalifikowania wydatków

Wniosek o dofinansowanie miał być złożony przez powoda, który po raz pierwszy złożył go w Wojewódzkim (...)w dniu 8 grudnia 2010 r. Mimo to podlegał on nadal obustronnym uzgodnieniom, które trwały do początku lutego 2011 r. Kolejny wniosek złożony został w styczniu 2011 r, jednakże Wojewódzki (...)zwrócił uwagę na konieczność dołączenia opracowań zamówionych przez stronę pozwaną u wykonawców. Brak złożenia ponownego wniosku przez powoda wynikał z dokonanej przez nią negatywnej oceny efektów pracy pozwanej. W marcu 2011 K. M. potwierdził zgodność z oryginałami przekazanych, poprawionych wersji opracowań, przekazanych w wersji roboczej w styczniu 2011 r. W dalszym ciągu brak było w nich przypisów i bibliografii.

Z otrzymanej zaliczki pozwana miała się rozliczać, przekazując dokumenty wymienione w § (...) załącznika nr(...) do umowy. Po ich akceptacji powód miał występować do Wojewódzkiego (...)z wnioskiem o płatność, celem rozliczenia otrzymanej wspólnie z partnerem zaliczki i otrzymania kolejnej transzy środków. Wniosek o płatność stanowił sprawozdanie z ponoszonych kosztów, postępu finansowego i rzeczowego projektu i podlegał ocenie Wojewódzkiego (...)pod kątem „kwalifikowalności” kosztów w projekcie, tj. czy podlegają dofinansowaniu. Aby móc wnioskować o kolejną transzę środków, należało rozliczyć min. 70% dotychczas otrzymanych środków. Środki nierozliczone musiały zostać zwrócone w całości na konto Banku (...) i Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. Zgodnie z wytycznymi kwalifikowane mogły być wydatki rozliczone w terminie 3 miesięcy od dnia ich poniesienia. Pozwana co miesiąc miała przysyłać powodowi sprawozdania zawierające zestawienie wydatków z dołączonymi wyciągami bankowymi oraz opis postępu w wykonaniu umowy. Sprawozdania zawierały dużą ilość błędów i wymagały poprawek.

W ramach pierwszego zadania projektu pt. „Pogłębiona diagnoza i analiza problemu” pozwana zobowiązana była do: opracowania metodyki badań i przeprowadzenia badania podaży i potrzeb w sferze innowacji w M., stanu rozwoju i wdrożeń najnowszych technologii, w tym do wyboru wykonawcy zgodnie z ustawą Prawo zamówień publicznych, do nadzoru nad realizowanym przez wykonawcę badaniem i do koordynacji działań związanych z wydrukiem raportu z badania. Z końcem grudnia 2010 r. pozwana otrzymała zamówione u wykonawców opracowania dotyczące zadania pierwszego projektu. Pozwana dokonała odbioru dostarczonych przez wykonawców prac. W połowie stycznia 2011 pliki zawierające wersje robocze prac zostały przesłane powodowi z zaznaczeniem o ich roboczym statusie oraz braku zezwolenia na udostępnianie. Po sprawdzeniu (m.in. poprzez Internet) pracownicy powoda stwierdzili, że bardzo duża część prac jest skopiowana z innych opracowań. W opracowaniach nie było przypisów ani bibliografii autorów. Osoby przygotowujące opracowania na zamówienie pozwanej dopuściły się naruszenia praw autorskich osobistych i majątkowych już przy wysłaniu wersji roboczych.

Na przełomie stycznia i lutego 2010 r. Wojewódzki (...) poprosił o informacje dotyczące złożonego w styczniu wniosku o dofinansowanie m.in. w zakresie autorstwa w/w opracowań, o wyjaśnienie dlaczego zostali wybrani poszczególni wykonawcy oraz o podanie CV osób, które wykonały opracowania. Termin przesłania poprawionej wersji wniosku do Wojewódzkiego (...) miał 23 marca 2011 r. W pierwszej wersji wniosku wydatki pozwanej były ujęte, w drugiej zostały wycofane przez stronę powodową z uwagi na brak możliwości uznania ich za „kwalifikowane”. Następnie powód podjął decyzję o wycofaniu wniosku o dofinansowanie i zarządził kontrolę w biurze projektu w T. w dniach 28.03-1.04.2011 r. Powód wezwał wówczas pozwaną do wstrzymania ponoszenia dalszych wydatków. Z kontroli sporządzono protokół pokontrolny, wskazujący liczne uchybienia. Stwierdzono m.in. brak wszystkich zakupionych materiałów, zmiany w składzie personelu bez zgody strony powodowej, wielokrotne korekty sprawozdań finansowych.

Wobec niezłożenia wniosku o dofinansowanie powód był zobowiązany do zwrotu zaliczki w całości wraz z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 1 lutego 2011 r. do 19 września 2011 r., którą uiszczył na konta Banku (...) i Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. Łącznie powód zwróciła 1.090.972,09 zł z własnych środków budżetowych.

Pismem z 2.05.2011 r. powód wezwał pozwaną do usunięcia naruszeń stwierdzonych w trakcie kontroli oraz w zakresie wad opracowań. Pozwana nie uznała wniosków pokontrolnych i zaprzeczyła naruszeniu praw autorskich. Następnie Zarząd Województwa (...) podjął uchwałę z 9 czerwca 2011 r. nr (...) o wypowiedzeniu umowy partnerskiej na podstawie § (...) umowy w związku z rażącym naruszeniem obowiązków wynikających z umowy. Pozwana odebrała wypowiedzenie w dniu 27.06.2011 r. wraz z wezwaniem do zwrotu wypłaconych środków w terminie 14 dni.

Jako podstawę powyższych ustaleń Sąd Okręgowy wskazał dowody z dokumentów urzędowych i prywatnych, których wiarygodność nie była kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu. Dowody z zeznań świadków M. D. i A. M. Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne, ponieważ znajdowały potwierdzenie w przedstawionych przez pozwaną dokumentach oraz w opinii Katedry Prawa Własności Intelektualnej (...). Wersja przedstawiana przez tych świadków jest logiczna i spójna z pozostałym materiałem dowodowym. Takich walorów nie posiadały dowody z zeznań świadków R. G., K. M., J. K. i J. D., którym Sąd wiary odmówił.

Sąd uznał za w pełni miarodajny dowód z opinii Katedry Prawa Własności Intelektualnej (...). Wnioski opinii zostały w sposób przekonujący wyprowadzone i uzasadnione i są przez to wiarygodne.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia „kwalifikowalności” części dokonanych przez pozwaną wydatków. W ocenie Sądu wobec stwierdzenia skuteczności wypowiedzenia umowy teza, którą chciała udowodnić strona pozwana nie miała istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Nie sposób jest również uznać, że skoro wykonanie umowy nosiło cechy plagiatu to druga strona miałaby zwrócić choćby część kosztów, które poniósł kontrahent.

Oceniając powyższe ustalenia faktyczne na gruncie przepisu art. 471 k.c. Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione.

Strony związane były umową partnerską określoną w art. 28a ust. 1 ustawy z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (tekst jednolity: Dz. U. 2009 r. Nr 84 poz. 712 z późn. zm.). Zastosowanie do niej mają przepisy kodeksu cywilnego o wykonaniu zobowiązań i skutkach ich niewykonania albo nienależytego wykonania.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska pozwanej, jakoby formalny brak podpisania umowy przed 30 listopada 2010 r. zwalniał ją z odpowiedzialności kontraktowej za podjęte w tym okresie działania. Podejmowane przed podpisaniem umowy przez stronę pozwaną działania mające na celu realizację jej zadań wynikających z umowy były przedmiotem negocjacji, strona pozwana była od dłuższego czasu (stanięcie do konkursu) zorientowana co do tematyki projektu, nie może więc zasłaniać się formalnym brakiem umowy w sytuacji, gdy umowa ta de facto była już realizowana za obustronną zgodą, a jej treść była od października 2010 r. ogólnodostępna za pośrednictwem Biuletynu Informacji Publicznej. Pozwana swoim zachowaniem jednoznacznie dawała do zrozumienia, że podjęcie realizacji umowy przed formalnym podpisaniem nie stanowi dla niej problemu, gdyby bowiem tak było, winna była w ramach lojalności

kontraktowej poinformować powoda, że nie jest w stanie zrealizować postawionych przed nią zadań w wyznaczonym czasie. Tak się jednak nie stało, a korespondencja między stronami dowodzi, że pozwana nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń co do sposobu negocjacji, opracowania dokumentów niezbędnych dla realizacji projektu, czyli godziła się na proponowane przez powoda rozwiązania, co potwierdzone zostało oficjalnym podpisaniem umowy w dniu 30 listopada 2010 r. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na konsultowany przez kilka miesięcy, w tym po podpisaniu umowy, wniosek o dofinansowanie, w którym pierwotnie wskazano termin zakończenia realizacji zadania nr 1 w ramach projektu do końca marca 2011 r. W wersji stanowiącej załącznik do uchwały Zarządu Województwa (...) z dnia 16 grudnia 2010 r. większość etapów zadania (...) nadal miała zostać zakończona z końcem marca 2011 r, a jedynie etap (...) „Analiza wyników badań i ich opracowanie” oraz etap (...) „Opracowanie modelu istniejącego systemu innowacyjnego w M.” wg harmonogramu miały zakończyć się z końcem kwietnia 2011 r. Harmonogram ten znany był pozwanej i nie zgłaszała ona do niego zastrzeżeń, utrzymując powoda w przekonaniu, że termin realizacji zadania nr(...)nie jest zagrożony. Jeśli natomiast pozwana miała wątpliwości co do szczegółów wyznaczonych jej zadań lub napotykała problemy w relacjach z powodem, winna była zachować zdecydowanie wyższy poziom ostrożności w podejmowanych działaniach, co uchroniłoby ją przed niezasadnymi wydatkami.

Pozwana w umowie (§ (...) do umowy - Regulamin sprawozdawczości i rozliczania projektu) zobowiązała się do przestrzegania aktualnie obowiązujących wytycznych Instytucji Zarządzającej, Instytucji Pośredniczącej i Instytucji Pośredniczącej II stopnia oraz ponoszenia wydatków zgodnie z „Wytycznymi w zakresie kwalifikowania wydatków w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki” obowiązującymi na dzień ponoszenia wydatków. Niezależnie od powyższych zobowiązań na pozwanej ciążyła przede wszystkim powinność należytego wykonania zobowiązania, wynikająca z art. 355 § 1 k.c. w zw. z art. 472 k.c. Z całą pewnością nie można uznać za należyte wykonanie zobowiązania opracowania materiałów eksperckich (mających stanowić podstawę budowy systemu transferu innowacji w województwie (...)) w sposób, który naraża powoda na odpowiedzialność z tytułu naruszenia praw autorskich. W świetle złożonej w sprawie opinii fakt naruszenia praw autorskich wielu osób – autorów opracowań, których kompilacje stanowiły opracowania przygotowane przez pozwaną – jest zaś niewątpliwy, także przy uwzględnieniu stanu tychże opracowań (z uzupełnioną bibliografią i przypisami) z maja 2011 r, kiedy to miały one mieć już – zdaniem pozwanej – postać finalną. Przesłanie powodowi opracowań obarczonych taką wadą praktycznie uniemożliwiło kontynuowanie projektu, miały one bowiem być podstawą opracowania rozwiązań w zakresie transferu innowacji. Powód uprawniony był zatem do wypowiedzenia umowy na podstawie § (...) umowy z powodu rażącego naruszenia obowiązków strony pozwanej, wynikających z umowy.

Sąd Okręgowy wskazał następnie na będący powtórzeniem rozwiązania ustawowego (art. 474 k.c.) §(...)umowy partnerskiej, zgodnie z którym pozwana zapewniła, że wykonawcy będą przestrzegać postanowień umowy oraz że odpowiada ona przed powodem za wszelkie działania lub zaniechania wykonawców jak za swoje działania lub zaniechania. Nie wyłącza tej odpowiedzialności zapis § (...) umowy, w którym strony umowy ustaliły, że nie będą rościć sobie prawa do odszkodowania za szkody poniesione przez strony lub ich personel powstałe na skutek czynności związanych z realizacją umowy, z wyjątkiem szkód powstałych z winy umyślnej. Przygotowane przez wykonawców na zamówienie strony pozwanej opracowania stanowiły w zdecydowanej większości kompilacje z dostępnej literatury i nie mogły powstać w wyniku nieumyślnego działania osób przygotowujących te opracowania. Stopień wykorzystania innych źródeł (często na poziomie ponad 90%) nakazuje wnioskować, że musiało to być działanie umyślne, na mocy zaś powołanego zapisu ustawy – transponowanego do umowy – wina umyślna tych osób jest równoznaczna z winą umyślną strony pozwanej.

Nie może zwolnić strony pozwanej z odpowiedzialności fakt niepowołania zgodnie z postanowieniami umowy organów projektu, w tym tzw. Grupy Sterującej. Grupa ta miała służyć niespornemu rozwiązywaniu problemów pojawiających się w ramach projektu, jej niepowołanie nie oznacza jednak wyłączenia dochodzenia odpowiedzialności stron umowy z tytułu niewykonania zobowiązania. Mając na uwadze charakter stwierdzonego przez powoda naruszenia ze strony pozwanej, trudno wskazać zresztą, jaką rolę mogłaby odegrać Grupa Sterująca w omawianym przypadku. Sąd zauważył, że e także w przypadku kontynuacji współpracy stron w ramach umowy pozwana nadal byłaby zobowiązana

do zwrotu zaliczki z uwagi na brak „kwalifikowalności” wydatków poniesionych na przygotowanie opracowań eksperckich.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1.090.972,09 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 września 2011 r. do dnia zapłaty. Powód dowiódł nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwaną oraz związku przyczynowego pomiędzy nienależytym jego wykonaniem a poniesioną szkodą, wyrażającą się w uszczupleniu środków budżetowych powoda o podlegającą zwrotowi zaliczki w kwocie 1.090.972,09 zł (obejmującej odsetki od dnia 1 lutego 2011 r. do dnia 19 września 2011 r.). Pozwana nie wykazała, by nienależyte wykonanie zobowiązania było następstwem okoliczności, za które odpowiedzialności nie ponosi. Zasądzona kwota obejmuje odsetki za wskazany okres od lutego do września 2011 r., zgodnie z art. 168 ust. 1 i 3 ustawy o finansach publicznych, albowiem pozwana winna była już w lutym 2011 r. liczyć się z obowiązkiem zwrotu zaliczki, uwzględnwszy stopień naruszenia zobowiązań umownych.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Okręgowy wskazał przepis art. 98 k.p.c.

Wyrok Sądu Okręgowego **zaskarżyła apelacją w całości strona pozwana**, zarzucając:

1/ naruszenie art. 6 k.c. przez jego błędną wykładnię i uznanie, że powód udowodnił związek przyczynowy pomiędzy działaniami pozwanego a powstałą szkodą w wysokości 1 090 972, 09 zł,

2/ naruszenie art. 471 k.c. przez uznanie, że w sprawie po stronie pozwanego nastąpiło nienależyte wykonanie umowy, które rodziło odpowiedzialność za powstanie szkody i obowiązek zwrotu w całości kwoty 1 090 972, 09 zł,

3/ naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie swobodnej oceny dowodów i pominięcie zeznań świadków i okoliczności związanych z realizacją umowy przez pozwanego w okresie od czerwca 2011 roku,

Naruszenie art. 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c., m.in. przez wydanie wyroku bez rozważenia w sposób bezstronny i wszechstronny twierdzeń pozwanego i uznaniu za udowodnione twierdzeń powoda co do okoliczności związanych z wykonaniem umowy, a w szczególności przez oddalenie wniosku dowodowego pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego księgowego, specjalisty w zakresie rozliczania środków unijnych (...) na okoliczność prawidłowości rozliczeń środków unijnych wykorzystywanych przez pozwanego w projekcie „(...) – M. transferu innowacji w M.”, który miał istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy,

4/ nie wyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, przede wszystkim w zakresie ustalenia czy środki przekazane przez powoda w całości zostały wydatkowane w sposób nieprawidłowy, a tym samym podlegają zwrotowi w całości czy też w części,

5/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na przyjęciu, że:

a/ powód udowodnił nienależyte wykonanie umowy w całości, co uprawniało go do wypowiedzenia umowy i żądania zwrotu przekazanych środków w całości;

b/ pozwany jest zobowiązany do zwrotu całości środków, mimo braku oceny wszystkich opracowań wykonanych w ramach umowy i innych działań podejmowanych przez pozwanego jak również niedokonanie oceny zasadności wydatkowanych środków w okresie od marca do czerwca 2011 r,

c/ opracowania w stosunku do których powód zarzucił naruszenie praw autorskich uniemożliwiały dalszą kontynuację projektu.

Podnosząc powyższe zarzuty pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w punktach I i II przez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, ewentualnie wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sadowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Powód domagał się również uzupełnienia postępowania dowodowego przez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego/institutu badawczego w zakresie prawidłowości wydatkowania i rozliczania środków otrzymanych przez pozwanego od powoda w trakcie realizacji projektu, tj. od dnia otrzymania oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Pozwany wskazał też szczegółowo pytania na jakie przedmiotowa opinia powinna odpowiadać.

SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE.

Apelacja jest bezzasadna.

Jest poza sporem, że na podstawie zawartej przez strony umowy partnerskiej z dnia 30 listopada 2010 r, w ramach I etapu prac, obowiązkiem pozwanej było opracowanie opinii wstępnych (prac eksperckich) dotyczących możliwości i celowości („podaży i potrzeb”) transferu innowacji w M.. Opracowania miały stanowić załącznik do wniosku o dofinansowanie projektu, który miał zostać złożony przez powoda w Wojewódzkim (...)w K. (Instytucji Pośredniczącej II stopnia/Instytucji Wdrażającej). Instytucja ta zażądała uzupełnienia pierwotnej wersji wniosku, m.in. przez dołączenie w/w prac eksperckich, celem sprawdzenia zaawansowania I etapu prac mających na celu przygotowanie realizacji projektu. Chodziło o 10 opracowań tematycznych, których prawidłowe wykonanie warunkowało uruchomienie dofinansowania i przystąpienie do dalszych etapów prac. Ponieważ przekazane powodowi przez pozwaną opracowania były wadliwe (naruszały w sposób rażący prawa autorskie osób trzecich) powód obowiązany był zwrócić w całości zaliczkę przekazaną wcześniej pozwanemu na pokrycie, między innymi, kosztów realizacji w/w prac eksperckich.

Powyższych ustalenia Sądu I instancji mają dostateczną podstawę w treści dokumentów, przywołanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz z treści opinii Katedry (...) (...). Ustaleń tych pozwana nie kwestionuje w apelacji a to one właśnie przesądzają o prawidłowości zaskarżonego wyroku. Pozwana nie wykonała swojego zobowiązania w sposób prawidłowy, przygotowane przez nią prace eksperckie nie mogły zostać wykorzystane, gdyż naruszały prawa autorskie osób trzecich, stanowiły kompilację różnego rodzaju opracowań fachowych innych autorów – bez wskazania w jakikolwiek sposób, że korzystano z tego typu źródeł. Do dnia 21 marca 2011 roku, opracowania pozwanej nie zostały uzupełnione. Dopiero wersje złożone w maju 2011 roku, a upływie terminu do złożenia kompletnego wniosku o dofinansowanie zawierały bibliografię, powołaną zresztą w sposób ogólnikowy i wciąż sporządzoną w sposób nieprawidłowy – co wynika z opinii biegłych (...)

W toku postępowania pozwana ogólnikowo twierdziła, że taki „odtwórczy” charakter przedmiotowych opracowań powinien zostać zaakceptowany przez powoda, gdyż umowa nie zakładała, że prace te mają mieć charakter „utworów” a więc być wynikiem indywidualnej, twórczej działalności. Rozstrzygnięcie tego zagadnienia wymagałoby dokonania wykładni łączącej strony umowy partnerskiej. Z jej literalnej treści wynika, że w ramach I etapu prac, mających na celu „pogłębioną analizę problemu” pozwana miała opracować metodykę badań a następnie przeprowadzić w M. badania podaży i potrzeb w sferze innowacji. Tak określony obowiązek – z „przeprowadzenie badań” – w sposób oczywisty zakłada wniesienie własnego, twórczego wkładu. Literalną treść umowy potwierdza wezwanie Wojewódzkiego (...) (k. 104) – tj. Instytucji Pośredniczącej II stopnia weryfikującej wniosek o dofinansowanie – gdzie zobowiązano powoda do podania autorów opracowań, których wykonanie rozliczone zostało we wniosku o płatność, umotywowanie z punktu widzenia merytorycznego, dlaczego dana firma została wybrana do wykonania danego opracowania, opis profilu firmy pod względem jej przygotowania n do wykonania danego opracowania oraz CV osób, które są jego autorami. Dążono więc do weryfikacji merytorycznego i organizacyjnego przygotowania podmiotów mających wykonać ten etap umowy, co – jak się zdaje – nie byłoby aż tak istotne, gdyby przedmiotowe zakładano, że wykonawcy przedstawia gotowe, często dostępne w Internecie, opracowania innych osób. Pozwana nie zgłosiła żadnych wniosków dowodowych, które zmierzałyby do wyjaśnienia jaki był rzeczywisty zamiar stron i cel umowy w tej części (art. 65 k.c.). W toku postępowania przed Sądem I instancji domagała się dopuszczenia dowodu z opinii biegłego na okoliczność merytorycznej poprawności sporządzonych przez nią opracowań. Biegli z Katedry (...) (...) nie udzielili odpowiedzi na to pytanie, wskazując na brak wiedzy i kompetencji w tym przedmiocie. Pozwany nie ponowił przedmiotowego wniosku, co potwierdza jedynie stanowisko Sądu I instancji, który przyjął, że opracowania sporządzone z naruszeniem praw autorskich innych osób, a więc mające charakter plagiatu, nie mogą zostać uznane za wykonanie umowy,

niezależnie od ich merytorycznej poprawności. Jeśli tak, to uprawniona była decyzja powoda, który odmówił przyjęcia tych opracowań, czego z kolei konsekwencją była niemożność uzupełnienia wniosku o dofinansowanie, zgodnie z żądaniem Wojewódzkiego Urzędu Pracy w K. a następnie, konieczność zwrotu zaliczki. Powód zwrócił dokonał zwrotu kwoty dochodzonej pozwem z własnych środków budżetowych, poniósł tym samym szkodę, która pozostaje w związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem zobowiązania przez pozwaną. Zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej z art. 471 k.c.

Mimo zaskarżenia wyroku w całości wywody apelacji koncentrują się na próbie wykazania, że część wydatków poniesionych przez pozwaną przy realizacji umowy była „kwalifikowalna” w rozumieniu jakie pojęciu temu nadawały Wytyczne w zakresie kwalifikowania wydatków w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, stanowiące integralną część umowy. Rozwiązaniu tego problemu służyć miał dowód z opinii biegłego księgowego. Dowód ten został przez Sąd Okręgowy prawidłowo pominięty, a związane z tym zarzuty naruszenia przez ten Sąd art. 227, 232 i 271 § 3 k.p.c. są bezzasadne. Należy pamiętać, że w świetle art. 278 § 1 k.p.c. dowód z opinii biegłego tym różni się od innych dowodów, że jego celem nie jest ustalenie faktów mających znaczenie w sprawie, lecz udzielenie sądowi wyjaśnień w kwestiach wymagających wiadomości specjalnych. Biegły nie może zatem wyłączać sądu w wyjaśnieniu rzeczywistej treści stosunków faktycznych, fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy sąd ustala w oparciu o inne dowody (z dokumentów, z zeznań świadków, przesłuchania stron). A zatem pozwana w oparciu o dowody z dokumentów, bądź zeznań świadków winna była wykazać jakie koszty poniosła w związku z realizacją umowy i czy poszczególne wydatki związane były z wykonaniem 10 „opracowań eksperckich” czy też – o czym pozwana jedynie ogólnikowo wspomina – z realizacją innych zadań umownych. Dopiero wykazanie tych faktów pozwoliłoby Sądowi na dokonanie oceny czy wydatki pozwanej podlegają zwrotowi w oparciu o postanowienia umowy i w jakiej formie pozwana mogłaby dochodzić ich zwrotu i na jakiej podstawie prawnej. Tym samym powana nie podała podstawowych faktów, które chciałby poddać ocenie biegłego. Z całą pewnością biegły księgowy nie jest biegłym, właściwej specjalności, by udzielić odpowiedzi na pytania zgłoszone dopiero w apelacji, tj. czy projekt był realizowany zgodnie z założeniami przedstawionymi we wniosku o dofinansowanie. Z kolei wyjaśnienie czy powód składał inne jeszcze wnioski o dofinansowania, w których przygotowaniu miała swój udział pozwana oraz czy wnioski te zostały uwzględnione – w ogóle nie wymaga dowodu z opinii biegłego; do wykazania takich okoliczności nie są konieczne wiadomości specjalne, wystarczy dowód z dokumentu. Przede wszystkim jednak pozwana nie podnosiła tego rodzaju twierdzeń przed Sądem I instancji. Z kolei jeśli przyjąć, że poniesione przez pozwaną wydatki związane były wyłącznie przygotowaniem omawianych wyżej „opracowań eksperckich” to zwrot ich nie należy się pozwanej już z tej przyczyny, że w ogóle nie wykonała ona swojego zobowiązania. Trafnie wskazywał powód, że koszty zarządzania projektem mogą być uznane za „kwalifikowane” wyłącznie, gdy doszło do zrealizowania celu merytorycznego na jaki zostały poniesione. Tym samym pozwana nie wykazała jakichkolwiek przesłanek do przyjęcia, że powodowi należy się odszkodowanie w niższej wysokości niż kwota zwróconej zaliczki.

Mając na względzie wszystkie powyższe argumenty Sad Apelacyjny oddalił apelację pozwanej, jako bezzasadną, w oparciu o przepis art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

SSA Regina Kurek SSA Andrzej Struzik SSA Hanna Nowicka de Poraj